

Czytelnictwo wychowanków domów dziecka*

Wzbogacanie wiedzy pedagogicznej o kształtowaniu osobowości dzieci i młodzieży przez czytelnictwo stanowi problem ciągle aktualny, potrzebny i ściśle związany z poznawaniem roli i funkcji książki w procesie wychowania.

Niniejsza praca jest próbą ukazania, jaką rzeczywistą rolę odgrywa czytelnictwo w kształtowaniu osobowości wychowanków domów dziecka, w sytuacji gdy rodzina własna nie zapewnia pożądanego oparcia, ani nie dostarcza właściwego wzoru.

Podstawową grupę osób badanych stanowiło 123 wychowanków domów dziecka w wieku od 14-22 lat. Badania zostały przeprowadzone w czterech domach dziecka dzielnicy Śródmieście w Krakowie.

Dom dziecka jest tym elementem systemu opieki i wychowania, w którym koncentrują się szczególnie trudne problemy społeczne i pedagogiczne. O współczesnym domu dziecka nie możemy myśleć tak jak o "Domu Sierot" J. Korczaka, "Ogniskach" Dziadka Lisieckiego czy "Domu Dzieci Osiero-

conych" Jedlewskiego w Kruszwicach, które to placówki dla większości wychowanków były wybawieniem ze skrajnej niedoli.

Domy dziecka służą obecnie w 90% dzieciom pochodzącym z rodzin rozbitych i wykolejonych; będących sierotami społecznymi. W roku 1983 było w Polsce 327 domów dziecka, w których przebywało 17 632 wychowanków.

Współcześni wychowankowie czują się skrzywdzeni faktem umieszczenia ich w placówce opiekuńczo-wychowawczej, a odbicie tego faktu przejawia się w ogólnych postawach wobec ogółu obowiązków związanych z własnym rozwojem.

Kilkuletni okres pracy autorki w domu dziecka wielokrotnie skłaniał do refleksji pedagogicznej i zachęcał do eksperymentowania oraz modyfikacji rutynowych działań wychowawczych w celu doskonalenia własnego warsztatu pracy.

Podstawowym założeniem pracy było przekonanie, że badania nad reakcjami czytelniczymi wychowanków domów dziecka można traktować jako projekcyjną, pośrednią metodę poznawania ich psychiki, a szczególnie ich wrażliwości, możliwości intelektualnych, zainteresowań i potrzeb, a wszechstronna znajomość wychowanków przez wychowawców, poznanie ich przeżyć, doświadczeń, uznawanych wartości, oczekiwań może pomóc w prawidłowym wyborze dróg resocjalizacji. Kolejnym przekonaniem było to, że odpowiednio dobrana lektura może pomóc w redukowaniu napięć psychicznych, stanów niepewności, lęku i umożliwić utrzymanie równowagi psychicznej wśród wychowanków przynoszących do zamkniętego środowiska bagaż swych smutnych często doświadczeń życiowych.

Spośród głównych problemów, które wyznaczały kierunek badań oddziaływania lektury na badanych, wybrano następujące:

odmienność sytuacji społecznej spowodowana pobytem w zamkniętej placówce opiekuńczo-wychowawczej;

- zakłócona atmosfera w rodzinach wychowanków;
- predyspozycje percepcyjne wychowanków domów dziecka.

W badaniach skoncentrowano się na zbadaniu wpływu środowiska rodzinnego oraz aktualnej sytuacji życiowej respondentów.

Jeśli w tradycji psychologicznej osobowość rozpatrywano jako własność jednostki stanowiącej autonomiczne indywiduum, to obecnie coraz powszechniej akceptuje się pogląd, że zrozumienie istoty człowieka i jego psychiki uwarunkowane jest przez stopień poznania świata, w jakim człowiek żyje¹.

Taka interpretacja osobowości uzasadnia pedagogiczne koncepcje aktywnego rozwoju każdego podmiotu wychowania, a więc również wychowanków domów dziecka.

W rozważaniach nad miejscem książki w życiu wychowanków domów dziecka przyjęto badanie całości oddziaływania czytelnictwa, nie zaś percepcję pojedynczej książki. Badania zaplanowano i zrealizowano w 3 grupach:

1. Lektury szkolne obowiązkowe i uzupełniające według typów szkół uczestnictwa wychowanków (uczniowie szkół podstawowych, zasadniczych, liceów i techników, w tym również szkół specjalnych);
2. Czytelnictwo pozalekturowe;
3. Czytelnictwo studiujących bądź pracujących wychowanków domów dziecka.

Suma wyników badań nad czytelnictwem we wszystkich trzech grupach dała ogólny obraz oddziaływania lektury na wychowanków domów dziecka.

Ponadto przeprowadzono badania ogólniejsze dotyczące problemów recepcji lektury oraz wybranych elementów kultury czytelniczej badanych wychowanków.

Uwzględniając zarówno specyfikę domu dziecka, jak i pedagogiczny aspekt badań, jako główną metodę wybrano studium indywidualnych przypadków. Studium przypadku to zebranie wszystkich dostępnych danych o psychicznym, fizycznym, emocjonalnym i społecznym życiu jednostki. To wgląd w większość czynników, które mogą mieć wpływ na badane zagadnienie.

Do rozmów z respondentami na temat zamiłowań i zainteresowań czytelniczych zastosowano "Przewodnik zagadnieniowy do badań metodą ankiety lub wywiadu nad czytelnictwem i recepcją treści lektury" zamieszczony w pracy J. Pietera: "Czytanie i lektura"². Ponadto wykorzystano bogatą dokumentację wychowanków, jak: kartę wychowanka, postanowienie sądu, świadectwa szkolne, skierowanie do placówki, wywiady środowiskowe, orzeczenie Poradni Wychowawczo-Zawodowej, dziennik pracy wychowawczej grupy, plany wychowawcze w czterech domach dziecka, korespondencję z rodziną.

Swoje poglądy na temat "Książka wyjątkowa w moim życiu" wypowiedzieli badani w formie wypracowań pisemnych.

Przeprowadzono również analizę danych gromadzonych w drodze statystyki czytelniczej w domach dziecka oraz w szkołach, do których uczęszczali badani wychowankowie.

Wnioski z badań w odniesieniu do konkretnych problemów opierają się przede wszystkim na treściowej analizie materiału i mają charakter pewnego rodzaju sygnałów, które mogą być wykorzystane w pracy wychowawczej domu dziecka.

Przystępując do badań sformułowano szereg pytań szczegółowych:

1. Czy dom dziecka jako placówka opiekuńczo-wychowawcza mająca zastąpić wychowankom dom rodzinny stwarza korzystne warunki dla rozwoju zainteresowań czytelniczych?

Czy zainteresowania czytelnicze wychowanków domów dziecka zdeterminowane są doświadczeniami i tradycjami, wyniesionymi z rodzin własnych?

3. Czy uzasadnienie określonej postawy czytelniczej można znaleźć w dotychczasowej historii życia wychowanków?
4. Czy postawy czytelnicze wychowanków domów dziecka różnią się od postaw czytelniczych ich rówieśników w domach rodzinnych?

Materiału do porównań dostarczyły badania uczniów nie będących wychowankami domów dziecka a uczęszczającymi do tych samych szkół i klas. Łącznie w badaniach uczestniczyło 268 osób.

Odpowiednio do przytoczonych pytań sformułowano następujące hipotezy badawcze:

- I. Bliższe zainteresowanie się lekturą wychowanków domów dziecka odkrywa ich przeżycia, konflikty, potrzeby i zaniechania w czytelnictwie lektur, a tym samym pomaga wychowawcom w doborze właściwych książek, jak również wskazuje drogę właściwego postępowania wychowawczego.
- II. Młodzież przebywająca w zakładach opiekuńczo-wychowawczych szczególnie potrzebuje lektury o problemach nurtujących to środowisko społeczne.
- III. Wyznacznikiem poszukiwań czytelniczych wychowanków domów dziecka jest historia ich życia i aktualna sytuacja.
- IV. Postawy czytelnicze wychowanków domów dziecka odbiegają od ogólnie przyjętych wzorców czytelniczych ich rówieśników wychowujących się w rodzinach własnych i właściwej atmosferze moralno-wychowawczej.

Z szerokiego inwentarza wyznaczników kultury czytelniczej, wymienionych przez Jadwigę Andrzejewską, wybrano jako istotne dla badanego problemu w środowisku domu dziecka następujące elementy kultury czytelniczej³ respondentów:

1. Miejsce książki wśród innych środków przekazu.
2. Czas poświęcony lekturze.
3. Ilość czytanych książek i czasopism.
4. Tradycje czytelnicze i księgozbiory własne.
5. Czytelnictwo lektur szkolnych.
6. Najpopularniejsze książki i najpoczytniejsi autorzy.
7. Życzeniowa postać bohatera literackiego.

OBRAZ KULTURY CZYTELNICZEJ WYCHOWANKÓW DOMÓW DZIECKA

Na podstawie analizy wyników z badań zarysowuje się pewien obraz wychowanków domów dziecka.

W ogólnym obrazie czytelnictwa wychowanków domów dziecka, mimo dużego zróżnicowania poziomu rozwoju intelektualnego badanych grup, powtarzają się ogólne prawidłowości charakterystyczne dla poszczególnych faz rozwojowych i płci.

Wybór tematyki najczęściej czytanych książek potwierdził, że dorastająca młodzież potrzebuje odrębnej lektury traktującej o jej specyficznych problemach wieku, płci, lecz również położenia - sytuacji społecznej. Książka jest tym bliższa wychowankom, im głębiej świat fikcyjny wyrasta z realiów ich życia. W starszych przedziałach wieku (16-19 lat) zaciera się coraz bardziej różnica między czy-

telnictwem dziewcząt i chłopców. Zaznacza się wyraźnie unifikacja problemów, zainteresowań i spraw związanych z przyszłością - usamodzielnienia się i założenia rodziny.

Książka wśród innych środków przekazu zachowuje nadal swoje niezastąpione wartości i ciągle okazuje się potrzebnym, wartościowym i atrakcyjnym elementem rozwoju osobowości wychowanków domów dziecka. Spośród 8 propozycji form spędzania czasu wolnego, czytanie książek i czasopism znajduje się na drugim miejscu (62,6%) po oglądaniu programów telewizyjnych (67,5%). Dla wielu wychowanków (zwłaszcza opóźnionych w rozwoju) jest trudno dostępną formą rozwoju ze względu na niezbędny poziom techniki czytania i umiejętność czytania z zrozumieniem; lecz po pokonaniu tych barier najpełniej uczy myśleć, odróżniać dobro od zła, rozumieć innych i tworzyć samego siebie poprzez konfrontację swoich postaw z postawami książkowych bohaterów. Jedynie książka cierpliwie i w każdym środowisku kształtuje wrażliwość czytelnika na poprawność języka i ortografii, wzbogaca słownictwo i styl wypowiedzi, rozwija wyobraźnię i syci ją bogatymi wyobrażeniami - czasem tak bardzo dającymi poczucie radości i szczęścia.

Książka wzbudza i rodzi te potrzeby u wychowanków tym silniej, im bardziej świat fikcji literackiej stoi w szlachetnej opozycji do zła, którego nie sposób zapomnieć, do szarzyzny dni regulaminowych, do obaw i lęków przed samodzielnością.

To książka otwiera przed młodymi świat delikatnych wzruszeń estetycznych, których publiczne przeżywanie w zbiorowości innych wychowanków jest wstydlive i zazwyczaj skrywane.

W lekturze wychowankowie szukają szczególnie świata przeżyć intymnych. Treść i charakter tych przeżyć wymagają specyficznej literatury - pisanej z myślą o wrażliwości

serc dzieci i młodzieży, których intymność sfery życia rodzinnego niejednokrotnie zbrukano, zdeptano w awanturach pijackich, w sądach, w kłótniach i bójkach. Pozostało niezaspokojone dziecięce marzenie o ciepłej, kojącej atmosferze domu, własnego kąta; pragnienie intymnych przeżyć rodzinnych wyrażających się w ogólnie pojętym ceremoniale życia rodzinnego, z obowiązkami, przywilejami i prawami dziecka do miłości. Tak można określić stwierdzone w badaniach oczekiwania wychowanków domów dziecka wobec kompensacyjnej funkcji lektury.

Inne pożądane funkcje lektury to pomoc w kształtowaniu osobistych dyspozycji instrumentalnych, jak: wiedza, umiejętności, poradnictwo, rozrywka, ubarwienie "ciszy", w której się trwa regulaminowo w dużych zespołach bez szans na komfort izolacji psychicznej. W badaniach często padały stwierdzenia o bardzo cenionej funkcji książki pozwalającej na całkowitą izolację i "emigrację" duchową z domu dziecka.

Z przeprowadzonych badań wynika, że 46,3% wychowanków poświęca lekturze książek i czasopism około 1/2 godziny dziennie, a 22,8% czyta codziennie od 1 do 2 godzin.

Wśród najczęstszych motywów skłaniających do czytania badań wymieniali:

- poszukiwanie w książkach problemów zbieżnych z własnymi przeżyciami (43,0%),
- obowiązki związane z nauką szkolną (39,8%).

Na podstawie ilości przeczytanych książek w ciągu jednego roku zakwalifikowano poszczególnych wychowanków do odpowiedniej kategorii aktywności czytelniczej. Kategorie aktywności czytelniczej przyjęto za Jadwigą Andrzejewską⁴. Zbiorcze wyniki tych badań przedstawia tabela.

Kategorie aktywności czytelniczej wychowanków domów dziecka

Kategorie aktywności czytelniczej (Lp. (liczba czytanych książek w ciągu roku))	Razem badanych wychowanków	Procent badanych	Średnia liczba wypożyczeń w roku	Dziewczęta						Razem wypożyczeń książek	%
				0 1	0 2	0 3	0 4	0 5	0 6		
	123	100,0	36	36	26	25	25	1.405	100,0		
I "Pożyczki książek" (72 i więcej)	1	0,8%	85	-	-	-	-	1 / 2,8%	85	21,1%	
II Wysoka aktywność (71-36)	7	5,7%	53,5	3	2	2	2	17,7% / 18,8%	304		
III Średnia aktywność (35-18)	18	14,6%	21,5	4	6	3	3	13,8% / 23,0%	387		
NORMA CZYTELNICZA											
IV Niska aktywność (17-9)	39	31,7%	13,0	10	2	8	2	27,8% / 7,7% / 32,0%	507		
V Sporadycznie czytający (8-1)	45	36,6%	4,5	19	6	12	8	52,7% / 16,9% / 46,2% / 32,0%	153		
VI Nie czytający (0)	13	10,6%	0	0	5	4	4	13,8% / 15,4% / 16,0%	0		
	132	100,0%	36	36	26	25	25	100% / 100% / 100%	1.405	78,9%	

Poziom aktywności czytelniczej wychowanków domów dziecka jest bardzo niski, gdyż 97 badanych /78,9%/ mieści się poniżej normy aktywności czytelniczej. Powyżej normy znajduje się zaledwie 26 wychowanków, co stanowi 21,0%. Znaczny procent /10,6%/ wychowanków nie czyta w ogóle, a główną kategorią aktywności są "czytający sporadycznie /36,6%/. Jest to zazwyczaj czytelnictwo wymuszone systemem nauki szkolnej, egzaminami lub z nakazu wychowawców. Również wysoka jest liczebność w kategorii IV - niskiej aktywności czytelniczej - a więc czytających jeszcze poniżej normy - 31,7%.

Zadowolający poziom średniej aktywności czytelniczej odpowiadający wymogom ilościowym czytelnictwa szkolnego reprezentuje zaledwie 18 badanych.

Próbując zobiektywizować wyniki z badań nad aktywnością czytelniczą wychowanków domu dziecka, posłużono się dla porównania wynikami badań nad aktywnością czytelniczą młodzieży szkolnej, rówieśników badanych wychowanków, w szkołach, do których wspólnie uczęszczali. Powyżej normy czyta 49,8% uczniów z domów rodzinnych, podczas gdy wśród badanych wychowanków domów dziecka tylko 21,1%. Podobne badania prowadzone były w 14 szkołach wrocławskich przez studentów Uniwersytetu Wrocławskiego wśród uczniów kl. V-VIII⁵. W badaniach tych ujawniono, że powyżej normy czyta 53,8% uczniów; na niekorzyść aktywności czytelniczej wychowanków domów dziecka przemawiają też wyniki porównań w zakresie korzystania z bibliotek.

W badaniach wrocławskich 5,7% uczniów nie korzystało z żadnej biblioteki, natomiast wśród badanych wychowanków domów dziecka - 10,6%.

Wśród wychowanków domów dziecka, ze względu na zbiorowy charakter życia i spędzania czasu wolnego, szeroko funkcjonuje w ramach wypożyczeń koleżeńskich nieformalny

obieg lektury. Ciekawa książka zareklamowana przez jednego wychowanka zyskuje powodzenie i czytana jest przez wielu. Być może korzystają z takiej formy wychowankowie, którzy nie odwiedzają biblioteki.

Czytelnictwo czasopism wśród wychowanków domów dziecka pełni głównie rolę źródła informacji o aktualnych wydarzeniach polityczno-gospodarczych i społeczno-obywatelskich. Nawyk codziennego czytania czasopism zgłosiło 86% badanych.

Brak tradycji czytelniczych wyniesionych z domu rodzinnego cechuje aż 69,2% badanych wychowanków.

Stwierdzono również pozytywne przykłady względnie trwale występujących ambicji rozwojowych badanych wychowanków. Dla niektórych z nich stabilizacja życia w placówce opiekuńczo-wychowawczej, brak zagrożenia własnego i osób najbliższych, z rodziny oraz pełne poczucie bezpieczeństwa stwarza wreszcie ustabilizowane warunki i klimat rozwoju. Jedynie treści, zamierzony poziom i formy tego rozwoju w odniesieniu do dzieci i młodzieży z rodzin normalnych należy uznać za znacznie opóźnione i pozbawione bardziej ambitnych celów.

Poważną przeszkodę w pomyślnym rozwijaniu czytelnictwa w domach dziecka stanowi znaczny udział wychowanków ze szkół specjalnych (wśród badanych - 30%). Inicjacje czytelnicze przypadają u tej młodzieży w starszym wieku i są nader utrudnione.

Jak wynikało z wypowiedzi, badani wychowankowie dostrzegają i doceniają sprzyjające warunki domu dziecka dla rozwoju czytelnictwa (biblioteka, imprezy, wykształceni wychowawcy), wyrażając jednocześnie tęsknotę za czasem wolnym tylko do swojej dyspozycji, za czytaniem w ciszy i spokoju, bez obecności całej grupy, za posiadaniem własnych książek.

Nawyk kompletowania własnego księgozbioru jest ważnym elementem kultury czytelniczej. Sprzyja rozwojowi czytelnictwa i ogólnemu rozwojowi zainteresowań wychowanków.

W trakcie badań posiadanie własnych książek zadeklarowało 61,8% respondentów, a 38,2% nie posiada swoich książek.

Dane dotyczące wielkości księgozbiorów własnych w domach rodzinnych mają charakter wyłącznie orientacyjny, bowiem w odpowiedzi na pytanie o liczbę książek własnych podawano najczęściej łączną liczbę książek w księgozbiorze domowym rodziców, rodzeństwa i księgozbiór stanowiący indywidualną własność wychowanka.

Dokładniejsze informacje uzyskano z obserwacji i stwierdzenia faktycznego stanu książek własnych (wychowanków), zgromadzonych w domu dziecka. Jedynie 50 (spośród 123) wychowanków posiada w domu dziecka własne książki. Większość badanych gromadzi je najczęściej bez planu, na zasadzie przypadkowych darów.

Oto niektóre wypowiedzi badanych dotyczące gromadzenia własnych książek: "nie mam żadnej swojej książki, tu nie ma możliwości gromadzenia", "w domu dziecka trudno mieć wyłącznie coś tylko dla siebie", "jak będę miała swoje mieszkanie, to na pewno zgromadzę wiele książek, do których teraz tęsknię", "zazdroszczę kolegom w klasie książek własnych, które mają u siebie".

Na pytanie: czy chciałbyś otrzymać w prezencie książkę? - 109 badanych odpowiedziało negatywnie. Więcej radości sprawiają im prezenty praktyczne, jak: modna odzież, maskotki, słodycze itp. Z otrzymywanych kwot do własnej dyspozycji, tzw. kieszonkowego tylko 5 wychowanków przyznało, że przeznacza je również na zakup książek dla siebie.

Wskaźnik znajomości obowiązkowych lektur szkolnych wśród uczących się wychowanków domów dziecka można określić na podstawie badań w granicach około 45%.

Wychowankowie domów dziecka napotykają większe trudności w nauce szkolnej niż ich koledzy z rodzin, co uwiadcza się w postaci słabszych ocen szkolnych. Zajmują również niższe pozycje społeczne w klasie szkolnej. Powodzenia szkolne wychowanków domów dziecka są uwarunkowane rozwojem ich potrzeb i zainteresowań kulturalnych ze szczególnym uwzględnieniem czytelnictwa. Jedynie indywidualnie profilowane czytelnictwo wychowanków może kompensować skutki oddziaływania prymitywizmu kulturalnego charakteryzującego środowiska wychowawcze rodzin, z których wywodzi się przeważająca liczba wychowanków.

Wychowankowie bez właściwej stabilizacji uczuciowej, tak nieodzownej dla prawidłowego rozwoju osobowości, wymagają ogromnej cierpliwości i wytrwałości w rozbudzaniu wiary w siebie i w innych ludzi, są bardziej skłonni od swoich rówieśników do identyfikacji z bohaterem literackim. Ich interpretacja treści jest bardziej osobista, gdy model bohatera literackiego zbliżony jest do ich własnych doświadczeń.

Odpowiadając na sformułowane wcześniej pytania szczegółowe oraz hipotezy badawcze, na podstawie analizy uzyskanych wyników można stwierdzić:

1. Bliższe zainteresowanie się lekturą wychowanków domu dziecka odkrywa ich przeżycia, konflikty, potrzeby i zaniedbania w czytelnictwie, a tym samym pomaga wychowawcom w doborze właściwych książek i wskazuje drogę właściwego postępowania wychowawczego. Ogromna większość wychowanków wymaga indywidualnego profilowania rozwoju. Dotyczy to również czytelnictwa. Jak wykazały badania, po-

radnictwo czytelnicze i bezpośredni udział wychowawców w tym procesie jest niewystarczający.

2. Hipoteza o zapotrzebowaniu na lekturę o problemach nurtujących środowisko społeczne domu dziecka znajduje uzasadnienie zarówno w oczekiwaniach wychowanków jak i wychowawców. Przykładem ilustrującym efektywność oddziaływania wychowawczego odpowiednio dostosowanej lektury do potrzeb domów dziecka są wielokrotnie wymieniane przez badanych wychowanków pozycje K. Siesickiej "Zapałka na zakręcie", "Ten obcy" I. Jurgielewiczowej, "Słoneczniki" H. Snopkiewicz, a także powieści M. Ziółkowskiej "Szukaj wiatru w polu" i "Światła w cudzych oknach", w których bohaterami są wychowankowie domów dziecka.

3. W całej rozciągłości potwierdziła się hipoteza, że wyznacznikiem poszukiwań czytelniczych wychowanków domów dziecka jest historia ich życia i aktualna sytuacja.

4. Postawy czytelnicze wychowanków domów dziecka odbiegają od ogólnie przyjętych wzorców czytelniczych ich rówieśników wychowujących się w rodzinach własnych i właściwej atmosferze moralno-wychowawczej.

Różnice postaw czytelniczych wychowanków z domów dziecka dotyczą zwłaszcza:

- osłabionej aktywności czytelniczej,
- dość niskiego poziomu zainteresowań czytelniczych, techniki czytania i umiejętności docierania do książek,
- braku warunków materialno-przestrzennych gromadzenia własnych księgozbiorów,
- braku indywidualnego przywiązania do książki, które w domu dziecka są wspólną własnością,
- braku możliwości wypożyczenia przeczytanej książki koleżance spoza domu dziecka - co utrudnia wymianę koleżeńską oraz kształtowanie postaw życzliwości.

WNIOSKI

Wyniki badań nad czytelnictwem wychowanków domów dziecka można traktować jako wynikliwą diagnozę pedagogiczną a jej treści wykorzystywać w procesie profilowania indywidualnego rozwoju wychowanków. Badania nad czytelnictwem wychowanków pozwalają na określenie ich poziomu i kierunku zainteresowań oraz potrzeb emocjonalnych. Umożliwia to wychowawcom racjonalne postępowanie pedagogiczne i kierowanie indywidualnych oddziaływań wychowawczych.

Książka w ręku mądrego i doświadczonego wychowawcy w środowisku domu dziecka stanowi czynnik o znaczeniu terapeutycznym. Literatura dziecięca i młodzieżowa, trzymając się konwencji realistycznych porusza przeważnie problemy elementarnych wartości moralnych, których brak jest żywo odczuwany w postawach osobowych wychowanków wywodzących się ze środowisk o znacznym udziale patologii społecznej. Wspólnota przeżyć czytelniczych podczas organizowanych konkursów, rozmów o książkach, wieczorów literackich staje się podstawą silnych więzi łączących wychowanków, co ułatwia wzajemne porozumienie, redukuje przykre napięcia psychiczne i stresy.

Główny problem kształtowania kultury czytelniczej wychowanków domów dziecka to nie tyle ambitnie zamierzone programy czytelnicze przedstawione w formach obszernych spisów lektur, ile merytoryczne przygotowanie wychowawców, bibliotekarzy i opiekunów wprowadzających swoich podopiecznych w świat wyższych wartości, które z kolei kształtują ich indywidualną i społeczną osobowość. Upodobania i nawyki czytelnicze, sposoby odbioru dzieła literackiego nie kształtują się samoistnie. Konieczna jest w tym proce-

sie obecność dorosłego pośrednika. Wiedza o wpływie własnego wzoru na rozwój osobowości wychowanków, którym brak często innych pozytywnych przykładów osób znaczących w życiu, zobowiązuje wychowawców do szczególnie wyrazistego prezentowania postaw kultury.

Wyniki badań jednoznacznie wskazują, że możliwość gromadzenia własnego księgozbioru przez każdego wychowanka domu dziecka jest ważnym elementem w kształtowaniu kultury czytelniczej. Usamodzielniony wychowanek opuszczający dom dziecka powinien mieć skompletowaną, skromną, ale własną biblioteczkę. Byłby to zaczyn i zachęta do dalszego gromadzenia książek i posługiwania się nimi nie tylko w pracy zawodowej. Wychowankowie rozwijający się w atmosferze pietyzmu dla książki, autentycznego nią zainteresowania, dysponujący własnym księgozbiorem, będą ów kontakt z książką uważać za coś nieodzownego w swoim życiu, jako nieodłączną potrzebę codziennego z nią kontaktu. Wtedy nawet atrakcyjny program filmowy nie stanie się niszczącą konkurencją dla książki.

Ze względu na walory terapeutycznego oddziaływania na wychowanków lektury i osoby bibliotekarza w domu dziecka koniecznym wydaje się zapewnienie każdej placówce, bez względu na liczbę wychowanków, pełnego etatu dla tej funkcji. Dopiero wówczas możliwy byłby w miarę indywidualny kontakt z wychowankiem, dla którego bibliotekarz powinien być doradcą i wychowawcą, przewodnikiem w rozwoju osobowości przez książkę. Bibliotekarz najefektywniej wpoiszacunek do książki, kultury i otoczenia, zaspokoi potrzeby czytelnicze, ułatwi zdobycie umiejętności samodzielnego wyboru lektury i ożywiania drzemiących w księgozbiornie wartości duchowych, pobudzających wyobraźnię, dążenia i aspiracje młodych ludzi.

Największym mankamentem życia zakładowego jest silnie odczuwany przez wychowanków brak traktowania ich w sposób indywidualny. Nie zaspokojona potrzeba związku emocjonalnego wywołuje najrozmaitsze urazy psychiczne, poczucie osamotnienia, a co za tym idzie, poczucie własnej niepełnej wartości, co rzutuje również na powstawanie niekorzystnych nastawień czytelniczych przejawiających się jako bunt przeciw otoczeniu lub jako rezygnacja z aktywnego działania, kompensacja zbyt szarego życia. Natomiast prawidłowe nastawienie czytelnicze charakteryzuje się dążeniem do zaspokojenia ciekawości świata i pogłębianiem więzi społecznych.

Wśród kategorii potrzeb czytelniczych⁶ badanych wychowanków domów dziecka dominują:

- potrzeba wzorów zachowań czyli poszukiwanie w literaturze dyrektywnych, operatywnych rozwiązań własnych problemów życiowych, które można by zastosować bezpośrednio lub po zmodyfikowaniu do własnych zachowań,
- potrzeba potwierdzenia tożsamości, którą można określić jako "poszukiwanie zdarzeń, losów życiowych, postaw i poglądów identycznych lub przynajmniej podobnych do postaw i biografii czytelnika",
- potrzeba kompensacji, polegająca na "rozładowywaniu napięć życia realnego przez pewną formę ucieczki w świat urojony", przez przyjmowanie na siebie ról i zadań przeciwstawnych do tych, które przeżywa się w świecie realnym. Za wskaźnik tej potrzeby w czytelnictwie uważa się tendencję do wyboru książek przygodowych oraz tendencję do wyboru bohatera przygodowego, zwłaszcza przez jednostki społecznie odrzucone lub podporządkowane.

Obrany kierunek pedagogiczny w badaniach nad czytelnictwem wychowanków domów dziecka, ściśle związany z poznawaniem roli i funkcji książki w procesie wychowania dzieci i młodzieży jest coraz bardziej aktualny, potrzebny i społecznie efektywny.

PRZYPISY

- * Autoreferat pracy doktorskiej, której obrona odbyła się w dniu 14 maja 1986 r. na Wydziale Humanistycznym WSP w Krakowie. Promotor: prof. dr hab. Jerzy Jarowiecki; recenzenci: prof. dr hab. Anna Przećławska, prof. dr hab. Józef Zbigniew Białek, doc. dr hab. Włodzimierz Goriszowski.
- 1. W. Łukaszewski: Szanse rozwoju osobowości. Warszawa 1984, s.17.
- 2. J. Pieter: Czytanie i lektura. Katowice 1967.
- 3. J. Andrzejewska: Kultura czytelnicza nauczycieli szkoły podstawowej. Warszawa 1976, s.25-28.
- 4. J. Andrzejewska: Jak oceniać stan czytelnictwa w szkole. "Poradnik Bibliotekarza" 1975, nr 11-12, s.274-280.
- 5. J. Andrzejewska: Aktywność czytelnicza uczniów starszych klas szkoły podstawowej w środowisku wielkomiejskim. "Roczniki Biblioteczne" 1975 nr 3-4.
- 6. Pełny rejestr potrzeb obejmuje: potrzebę estetyczną, potrzebę wzorów zachowań, potrzebę tożsamości, potrzebę informacji, potrzebę kompensacji, potrzebę rozrywki, potrzebę akceptacji społecznej. W: E. Wnuk-Lipińska, E. Wnuk-Lipiński: Problematyka kształtowania się potrzeb czytelnicznych. Warszawa 1975.